

# SŁOWO

WILNO, Środa 13 marca 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 222, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

**BARANOWICZE** — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk  
**BIENIAKONIE** — Bufet kolejowy.  
**BRASŁAW** — Księgarnia T-wa „Lot”.  
**DĄBROWICA** (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
**DUKSZTY** — Bufet kolejowy.  
**GŁEBOKIE** — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.  
**GRÓDNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**HORODZIEJ** — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.  
**IWIENIEC** — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.  
**KŁECK** — Sklep „Jedność”.  
**LIDA** — ul. Suwałska 13, S. Marceki.  
**MOŁODECZNO** — Księgarnia T-wa „Ruch”.

**NIESWIEZ** — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.  
**NOWOGRODEK** — Krosk St. Michalskiego.  
**N. SWIECIANY** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**OSZMIANA** — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
**PINSK** — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
**POSTAWY** — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.  
**STOLPCE** — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
**ST. SWIECIANY** — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.  
**WILEJKĄ POW.** — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.  
**WARSZAWA** — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.  
**WOLKOWYSK** — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednonapłatowy na str. 2-ej i 3-ej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## NA ZEWNĄTRZ A WEWNĄTRZ

Międzynarodowa konferencja ekonomiczna zapoczątkowana w Genewie w maju 1927 r. pod egidą moralną i materialną Ligi Nar. była pierwszym bodaj konkretnym wyrazem dążności międzynarodowego kapitału do znalezienia wyjścia z tych trudności, jakie powstały tak wogóle na tle zachwianej równowagi systemu wymiany produkowanych wartości, jako też w związku z powstaniem szeregu nowych państw i państwów, które na wywalczonym lub darowanym terenie musiały w drodze nieraz bardzo kosztownych i zagrażających ogólnemu spokojowi eksperymentów w dziedzinie polityki ekonomicznej szukać sposobów utrwalenia swej niezawisłości gospodarczej. Ten niezbyt fakt, że tylko na przeważnie wywozu towarowego nad przywozem opierać można czynność bilansu płatniczego, siłą rzeczy powodował zakazy przywozowe, które przeważnie rozmięły się z celem, ponieważ albo udaremniały dostęp do kraju środków wzmoczenia wytwórczości wewnętrznej, albo też wywoływały zatargi z powodu zakłócenia postanowień tych umów handlowych, które zawarte były w owym czasie, kiedy pod presją wstrzymania dowozu amunicji nowopowstałe państwa zmuszone były godzić się na rozmaite klauzule największego w przywozie uprzywilejowania.

Wśród państw w wyniku wojny światowej nowopowstałych, Polska pierwsza zadokumentała w całej pełni zrozumienie konieczności przywrócenia równowagi systemu wymiennego, akcentując jednocześnie pierwszorzędną rolę, która w dziedzinie jej przypada w procesie unormowania gospodarczych stosunków międzynarodowych w dobie powojennej.

Rząd obecny, który nie zawahał się przed zerwaniem z długą praktykowaną polityką jednostronnej obrony interesów konsumenta miejskiego, a w związku z tem z jednej strony przywrócił wreszcie przywóz produktów spożywczych sprowadzanych dotychczas w ilościach niepomiaralnych, z drugiej zaś — zmniejszył te ograniczenia wywozowe, które dyktowane były wyłączną tendencją do zapewnienia konsumentowi cen najniższych, — ten rząd, powtarzam, zupełnie świadomie liczył się z ujemnością bilansu handlowego, którą obecnie od dłuższego szeregu miesięcy obserwujemy. Analiza bilansu wykazuje, że abstrahując od pozycji przywozowych spowodowanych nieurodzajem poszczególnych ziemiopłodów, na resztę tych pozycji składają się niemal wyłącznie te surowce, których brak naszemu przemysłowi lub te fabrykаты, które dla spotęgowania wytwórczości naszych własnych surowców są dla nas niezbędne. W tem oświetleniu czasowa ujemność bilansu handlowego przeistacza się w pewność, że straty będą powetowane z niewątpliwą nadwyżką, — tembardziej, że gros wysiłków skierowane jest do podniesienia stanu rolnictwa, dotychczas w rozwoju swym przez czynniki miarodajne zaniedbywanego.

W ten sposób Polska zdała świetnie egzamin ze zrozumienia roli, jaką w międzynarodowych stosunkach odgrywa kooperacja gospodarcza. Świadomość potrzeby tej kooperacji przyświecała Polsce przy pertraktacjach handlowych z Niemcami, w negocjacjach z Litwinami i t. p. W ten sposób, dalej, Polska zmusiła mocarstwa liczyć się ze sobą jako z jednostką, która w koncernie międzynarodowym może mieć i powinna mieć głos decydujący — ten bowiem w stałe jest zawiązywać na właściwym rozwiązaniu zagadnienia o przywróceniu światowej równowagi ekonomicznej.

Sądzę, że pod tem właśnie wrażeniem amerykański doradca finansowy, p. Charles T. Dewey, wróciwszy z wy-

## ECHA STOLICY Z ZAKORDONÓW

### Powrót min. Zaleskiego.

Jak się dowiadujemy, Minister Spraw Zagranicznych p. August Zaleski, powraca do Warszawy z sesji Rady Ligi Narodów w środę, dn. 13 b. m.

### O zakup terenów naftowych.

WARSZAWA, 12 III. PAT. Na posiedzeniu popołudniowym sejmowej komisji przemysłowo-handlowej toczyła się dalsza dyskusja nad projektem rządowym w sprawie zakupów terenów naftowych dla Polmini. Na wszystkie podniesione przeciwko projektowi kupna argumenty odpowiadał min. Kwiatkowski, wyjaśniając swe stanowisko odnośnie do kartelu naftowego i roli państwowej fabryki, jaką ma w nim odegrać. Komisja w głosowaniu przyjęła wniosek referenta, wypowiadający się za tranzakcją nabycia terenów naftowych. Za wnioskiem głosowały BB., PPS, i Piast, przeciwko zaś — Klub Narodowy, Klub Żydowski, Stronnictwo Chłopskie, Wyzwolenie i N. P. R.

### Taksy notarialne.

WARSZAWA, 12 III. PAT. Sejmowa komisja prawnicza pod przewodnictwem pos. Pilsudskiego, w obecności ministra sprawiedliwości Cara, przyjęła z pewnymi modyfikacjami w drugim czytaniu urzędowy projekt ustawy o taksie notarialnej.

### Komisja Spraw Zagranicznych.

WARSZAWA, 12 III. PAT. Dziś przed południem odbyło się pod przewodnictwem pos. Niedziałkowskiego posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, na którym poseł Grałowski (Wyzwolenie) zreferował projekt ustawy o ratyfikacji protokołu moskiewskiego, podpisanego między Polską, Rumunią, Łotwą, Estonią i Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, a wprowadzającego w życie pakt Kelloga. Komisja po wysłuchaniu referatu projekt ustawy uchwaliła.

### Sprawa Polminu.

WARSZAWA, 12 III. PAT. Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa pod przewodnictwem pos. Diamanda prowadziła w obecności ministra Kwiatkowskiego dalszą debatę nad projektem ustawy w sprawie udzielenia zezwoleń na obciążenie nieruchomości majątku państwowego, oddanego w zarząd i użytkowanie przedsiębiorstwu naftowemu Polmin. Prof. Nowak zaproszony w charakterze rzeczoznawcy, z powodu choroby nie mógł przybyć na posiedzenie i nadesłał swą opinię na piśmie. Została ona uwzględniona w wyczerpującym referacie pos. Szydzowskiego, który w konkluzji postawił wniosek, stwierdzający, że komisja przemysłowo-handlowa uważa kupno obiektów, wyszczególnionych w wniosku rządowym, za celowe. Po zareferowaniu sprawy przez sprawozdawcę rozwinęła się dyskusja, którą oaroczono do godziny 5 po poł.

### Ferje Parlamentu

Ferje Sejmu i Senatu rozpoczyna się 25 b. m. W kotach parlamentarnych krąży pogłoski, że jednocześnie nastąpić ma zamknięcie sesji ciał parlamentarnych.

### Uchwały opozycyjne „Wyzwolenia”.

Zarząd główny „Wyzwolenia” po dwudniowych obradach ogłosił uchwały, w których motywuje ostry opozycyjny stosunek do „rządów pomajowych”, zarzucając sferom rząd popierającym nieodpowiedzialność i bezprogramowość. Rezolucja nie wieździe dlażego krytykuje politykę międzynarodową Polski, chociaż w sejmie przedstawiciele „Wyzwolenia” politykę tę popierają.

Dalej rezolucja podkreśla „rosnące rozdzielenie w stosunkach z mniejszościami narodowymi a terenach wschodnich Rzplitej”.

Na zakończenie rezolucja zwraca się przeciw żyjącym nad stan ludzłym zmianom konstytucyjnym, wniesionym przez B. B., a wyraża zadowolenie z projektu lewicy.

### Około 300 oficerów oddano do dyspozycji D. O. K.

W dniu wczorajszym ukazał się Dziennik Personalny M. S. Wojsk., zawierający nazwiska około 300 oficerów, oddanych do dyspozycji poszczególnych dowódców okręgów korpusu oraz kilkunastu oficerów, mianowanych zastępcami dowódców pułków.

### Nowa propozycja litewska dla Polski

GDĄŃSK, 12. III. PAT. Z Królewca donoszą: W czasie swego pobytu w Genewie przedstawiciel Litwy Zaunius, dyrektor departamentu litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych udzielił dłuższego wywiadu przedstawicielowi „Ostpreussische Zeitung”, w którym między innymi poruszył sprawę stosunku Litwy do Polski. W toku tego wywiadu Zaunius oświadczył, że już w najbliższych dniach Polsce przedłożona będą za pośrednictwem posła litewskiego w Berlinie propozycje co do umożliwienia wymiany towarów między Polską a Litwą. Na czele tych propozycji stoi koncesja litewska w sprawie importu towarów polskich, wzamian za co Litwa domaga się, aby Polska anulowała zakaz wywozu drzewa spławianego. Litwa jest gotowa opuścić także na swe wody polskich filisaków, natrafia to jednak na tę trudność, że w ostatnich latach Niemcy zmienili w kilku miejscach swe koryto, co wymaga od ludzi, uprawiających żegluga na tej rzece znajomości miejscowych stosunków.

### Kedisa skazano na bezterminowe więzienie.

Z Kowna donoszą: 11 b. m. o godz. 10 wiecz. sąd wojenny ogłosił wyrok w sprawie Kedisa i innych oskarżonych o działalność antypaństwową. Kedis został skazany na bezterminowe ciężkie więzienie. Pawłowski na 15 lat. Nowickiego sąd uniewinił.

### Emigranci litewscy w Prusach Wschodnich

W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w prasie o aresztowaniu i osadzeniu w obozie koncentracyjnym emigrantów litewskich, znajdujących się w Niemczech, niemieckie źródła miarodajnie komunikują: „W Prusach Wschodnich przebywa około 30 emigrantów litewskich, większość których należy do komunistów. Władze lokalne zarzucają im nadużywanie prawa gościnności w drodze prowadzenia agitacji tak przeciw rządowi niemieckiemu, jak też litewskiemu. Po założeniu własnej drukarni, odbili oni szereg odezwy, które nawołują do obalenia obecnego rządu litewskiego i przetrzucili te odezwy do Litwy. Wskutek tego osmia emigrantom zaproponowano opuszczenie terytorium Prus Wschodnich i zamieszkania w tej części Prus, która znajduje się za polskim korytarzem. 22 innym emigrantom zaproponowano opuszczenie graniczącej z Litwą Gumbińskiego powiatu i przeniesienie się chociażby do innych miejscowości Prus Wschodnich”.

### Trzeźwy głos socjalistycznych studentów litewskich.

Z Kowna donoszą: Na plenarnym posiedzeniu studentów uniwersytetu litewskiego, jakie w tych dniach odbyło się w Kownie, uwagę wszystkich skupiło rozwiązanie memoriału w sprawie niedopuszczenia młodzieży akademickiej Polski do związku studentów państw bałtyckich (SELL).

Memoriał ten ma być przesłany młodzieży państw wchodzących w skład tego związku (Finlandji po fiński Szeomen, Estonii, Łotwy i Litwy, stąd nazwa związku) w celu przedstawienia na piśmie opinii w tej sprawie. Przedstawia myśl memoriału jest, że młodzież litewska z powodu kwestii wileńskiej nie uważa za możliwe współpracować z młodzieżą polską, a ponieważ Polska dąży do hegemonii we wszystkich dziedzinach życia krajów bałtyckich wiec nietylko młodzież litewska, lecz również i młodzież trzech pozostałych państw bałtyckich nie może współpracować z nią.

Przeciw memoriałowi głosowali naturalnie Polacy, przyłączyli się do nich jednak i socjaliści litewscy, którzy oświadczyli, że momenty polityczne nie mogą grać roli w życiu akademickim, tembardziej zaś kwestie sporne, jak kwestia przynależności Wilna, i że dlatego nietylko niema racji sprzeciwiać się przyjęciu Polski, lecz należy z młodzieżą polską nawiązać bliższe stosunki, tymczasem przynajmniej kulturalne, gdyż wyłącznie tą drogą można będzie dojść do wzajemnego

### Znowu wściekła agitacja w Mińsku

Z Mińska donoszą, iż przez cały czas trwania procesu „Hramady” w wileńskim Sądzie Apelacyjnym, prowadzono tam niezwykle intensywne propagande antypolską. Ostatnio propaganda ta doszła do swego punktu kulminacyjnego, przeistaczając się we wściekłą agitację na łamach prasy, na wiecach protestacyjnych, w szkołach, urzędach, klubach i t. d. Gazety sowieckie poświęcają od kilku dni całe stronicie opisom zmyślonych rzekomych przesładowań w Polsce, nawołują do okazania pomocy ludności białoruskiej po stronie polskiej, przypowiadając rychłą rewolucję na Ziemi Wileńskiej.

## Hindenburg przygotowuje dyktaturę

### Alarmująca sensacja niemieckiej gazety

BERLIN, 12. III. PAT. „Niederdeutsche Zeitung” przynosi alarmujący artykuł, w którym powołując się na rzekomo wiarogodne źródło berlińskie donosi, że prezydent Hindenburg niezwłocznie po świętach wlkancowych udzieli rządowi kanclerza Muellera dymisji, powołując równocześnie do stanu nowy gabinet o charakterze prawicowym z dr. Lutherem, jako kanclerzem na czele. W skład tego nowego gabinetu wejść mają pozatem gen. Groener, dr. Schacht i dr. Kaas. Prezydent po uzyskaniu kontrasygnaty ze strony nowego gabinetu ma zamiar ogłosić na podstawie art. 48 konstytucji wełmarskiej dyktaturę i przenieść władzę wykonawczą na gen. Groenera.

## Gdzie odbywać się będą posiedzenie Rady Ligi

PARYŻ, 12. III. PAT. Jak podaje „Excelsior”, członkowie Rady Ligi Narodów porozumeli się co do tego, że na przyszłość corocznie jedna sesja Rady odbywać się będzie poza Genewą. W ten sposób po Madrycie i Berlinie, Rada zbierze się w Pradze, lub w stolicy jednego z państw Małej Ententy. Planowane jest również zebranie się Rady w Ottawie i Algierze.

## Wotum zaufania dla rządu łotewskiego

RYGA, 12 III. PAT. Na posiedzeniu sejmku po dłuższej dyskusji nad deklaracją socjalnych demokratów co do zaopatrzenia gospodarstw rolnych które ucierpiały od nieurodzaju, uchwalono rządowi wotum zaufania 53 głosami przeciwko 38. Próba opozycji rozbitcia koalicji rządowej napotkała na zupełne fiasko.

## Czwarte zgromadzenie narodowe w Estonji

TALLIN, 12. III. PAT. Wczoraj zakończono składanie list do czwartego zgromadzenia narodowego. Wszystkich list złożono 29 od 11 politycznych ugrupowań. Listy te zawierają 2.175 kandydatów.

## Koniec rewolucji w Meksyku

WIENIĘ, 12 III. PAT. Jak się dowiadują dzienniki wiedeńskie, wojska powstańcze w Meksyku pod dowództwem gen. Aguirre poddały się i zostały rozbrojone w stanie Vera Cruz. Według tych samych wiadomości należy uważać rewolucję w stanach południowych Meksyku za zlikwidowaną.

## Trocki pozostanie w Turcji

KONSTANTYNOPOL, 12 III. PAT. Jak dowiaduje się tujejsze biuro Associated Press ze strony nieoficjalnej, rząd turecki wyraża gotowość udzielenia Trockiemu w razie odmowy innych krajów zezwolenia na stałe osiedlenie się na obszarze Turcji.

## Co się dzieje z Cziczerinem?

### Litwinów pozostanie komisarzem spraw zagranicznych

BERLIN, 12. III. PAT. „Demokratische Zeitung-Dienst” donosi, że losy komisarza spraw zagranicznych Sowietów Cziczerina interesują obecnie nietylko niemieckie koła polityczne. Cziczerin, który przekazał urzędowanie Litwinowowi, należącemu do kół najbardziej zbliżonych do Stalina, udał się do Niemiec na kurację i od szeregu miesięcy przebywa w sanatorium w Grünwaldzie pod Berlinem. O tem, czy w stanie jego zdrowia nastąpiła jakaś poprawa, czy pogorszenie nie w ostatnich czasach nie było słychać. Ambasador sowiecka ma również zachowywać milczenie, co ma być związane z tem, iż między Cziczerinem a ambasadorem Krestoniskim ma istnieć tylko słaby kontakt. „Demokratische Zeitung-Dienst” wyraża tu przypuszczenie, że w związku z nową konstelacją polityczną w Rosji obecny pobyt Cziczerina w Berlinie sprawia wrażenie nie tyle dobrowolnej kuracji, ile raczej wygnania. Cziczerin miał być niebawem zachwycony wmożoną aktywnością Litwinowa w sprawie paktu Kelloga, ponieważ zaś niema już dość wpływu, aby zmienić obecną sytuację w Rosji, więc właściwie komisarzem spraw zagranicznych pozostanie nadal Litwinow, którego zastępcą jest Karachan.

## Incydent z żoną posła łotewskiego.

RYGA, 12 III. PAT. W dniu wczorajszym powracającej do Rygi żonie łotewskiego posła w Moskwie Ozola na sowieckiej stacji granicznej władze celne sowieckie nie pozwoliły na przewiezienie jej osobistego bagażu. Mimo posiadania paszportu dyplomatycznego i laissez-passer bagaż został przez urzędników sowieckich odesłany z powrotem do Moskwy. Łotewskie ministerstwo spraw zagranicznych poczyniło odpowiednie kroki celem wyjaśnienia tego zajścia, nie mającego precedensu w dotychczasowych łotewsko-sowieckich stosunkach dyplomatycznych.

## Skazanie zamachowca na konsula w Pradze

PRAGA, 12. III. PAT. Dziś po południu odbył się w Pradze proces przeciwko sprawcy zamachu na konsula polskiego Lubaczewskiego. Oskarżony Mikołaj Paziuk narodowości rusińskiej urodzony jest 1899 roku w powiecie kołomyjskim. Akt oskarżenia zarzuca mu, że 31 października r. ub. zapalił przed drzwiami konsulatu polskiego flaszkę z benzyną, przez co powstała możność wzniesienia pożaru oraz wyrzuteł do konsula Lubaczewskiego.

Po trzygodzinnym posiedzeniu sąd ogłosił wyrok, mocą którego Paziuk skazany został na półtora roku ciężkiego więzienia, zaostrożnym postem co trzy miesiące zaliczeniem więzienia śledczego, oraz na wydalenie z granic państwa.

## Pożar pól naftowych

RANGOON, 12. III. PAT. Na polach towarzystwa naftowego Burmah, położonych w okolicy Yenaoa Gyang, wybuchł pożar, który zniszczył całkowicie urządzenie techniczne. Czterech ludzi doznało tak silnych poparzeń, że życiu ich zagraża niebezpieczeństwo.

Wysiłki w celu ugaszenia ognia okazały się bezowocne. Istnieją obawy, że pożar trwać będzie kilka tygodni.

## Wielkie manifestacje studentów w Hiszpanji

PARYŻ, 12. III. PAT. „Le Journal” donosi z Madrytu o poważnych manifestacjach studentów przed domem gen. Primo de Rivery oraz ministrów wojny i oświecenia publicznego.

Policja zmuszona była szarżować, przyczem kilka osób odniosło lekkie rany. Aresztowano około 100 osób. Wczorajem manifestacje się powtórzyły. Było znowu kilka rannych. Dokonano też aresztowań.

## 375 klm. na godzinę w samochodzie.

LONDYN, 12 III. PAT. Agencja Reutersa donosi z Dayton Beech na Florydzie, że znany automobilista angielski mjr. Segrave zdobył nowy rekord światowy na swym samochodzie, osiągnąwszy szybkość 231,5 mili ang. na godzinę, t. zn. około 375 klm. rekord szybkości światowej wynosił 207 mil. ang. t. j. około 333 klm.

## ciężki do swojej ojczyzny a dzieląc się

wrażeniami z przedstawicielami prasy, zaakcentował wyraźnie, że opinja o Polsce po całości oceniam jest najlepsza, dzięki wypełnianiu warunków planu stabilizacyjnego. Według doniesień prasy, doradca amerykański rozwijając tę myśl wskazał na wyniki budżetowe i solidację wielu gałęzi produkcji. Co zaś do pojemności rynków amerykańskich dla nowej pożyczki, p. Dewey stwierdził, iż narazie nie byłaby aktualna, albowiem środowiska pieniężne wolały krótkoterminowe lokaty, jako rokujące wielkie i szybkie zyski. Jednocześnie p. Dewey podkreślił niezwykłe bogactwo Francji, obfitującej w wielomiljardowe kapitały, do których zaprzyjaźniona Polska ma prawo się odwołać. „Ma to być w formie lokowania polskich Listów Zastawnych Ziemijskich na rynkach francuskich za pośrednictwem tworzącego się Banku Centralnego Kredytu Ziemijskiego. W związku z tą koncepcją, przedstawiciele Banku Rolnego i Ministerstwa Skarbu udali się do Paryża dla nawiązania kontaktu z właściwymi czynnikami finansowymi. Punkt ciężkości sprawy przeniesiony został do Paryża, skąd mieć trzeba nadzieję, pomyślnie nadchodzić będą wiadomości.

W tych wyurzeniach powinny nas obchodzić dwie rzeczy: pierwsze — postępowanie Polski jest przykładowe, po drugie — Polska przestaje być obiektem ekspansji kapitału rozliczającego na intratną lokatę krótkoterminową a więc lokatę lichwiarską i w celach lichwiarskich. Polska staje się państwem, którego kapitał międzynarodowy nie może nie doceniać, a które zmuszony jest traktować odtąd jako kontrahenta poważnego.

Jest to duży, wyróżniający się sukces na zewnątrz. Czy tego rodzaju efekty możemy poczyścić się w wewnętrznej polityce gospodarczej? W pewnym stopniu tak. Tu jednak nie brak poważnych zgryzotów, które zgłuszyć mogą dotychczasowe zdobycze. Mamy właśnie na myśli te tendencje statystyczne, które w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego coraz więcej zyskują na amplitudzie, a którym zawiądzającą następuje załamanie się jednolitej dotąd akcji uzdrowienia stosunków gospodarczych wewnątrz kraju. Wskazywałem już poprzednio na te ewentualności powodowane z jednej strony możliwością dysponowania większymi kapitałami inwestycyjnymi przez państwo, z drugiej zaś bezradnością gospodarczych czynników produkcyjnych pozbawionych kapitału, spauperyzowanych przez wojnę i inflację. Pomimo wysiłków czynionych w kierunku ustalenia takiej linii postępowania, któraby kładła wyraźny kres etatyzmowi — dotąd jeszcze wspólnej platformy do porozumienia nie znaleziono, natomiast słuszne obawy powiniem wzbudzać ten fakt, że jednostki usposobione etatystycznie coraz więcej zyskują na wpływach.

Ufajmy, że jest to zjawiskiem przejściowym i że ostatecznie zwycięży dążność, by sukcesywnie na zewnątrz odpowiadał współmiernie efekt polityki gospodarczej wewnątrz kraju.

Harski.

## Wygrane loterii państwowej

W piątym dniu głównienia 5 klasy 18 loterii państwowej wygrane padły

50.000 zł.	— 15288
15.000 zł.	— 34.70. 132449
10.000 zł.	— 122435.
5.000 zł.	— 4685, 22756, 31240, 34340, 74341, 92380, 139648.
3.000 zł.	— 52255, 76743, 86199, 99620, 101185, 117048, 147373.
2.000 zł.	— 28382, 50415, 122896, 125522, 144851.
1.000 zł.	— 8717, 10506, 13783, 24438, 25919, 27166, 36322, 40843, 58033, 58214, 65501, 67865, 68012, 71286, 75681, 75682, 77576, 91221, 106534, 123918, 127754, 134655, 141839, 159276, 166912.
600 zł.	— 5188, 7141, 9818, 14401, 14961, 21648, 29415, 38148, 42222, 42305, 48218, 48311, 52762, 56548, 586334, 5043F, 65504, 67976, 89379, 89304, 89950, 98550, 105152, 105338, 111777, 118876, 135575, 154880, 168078.

Preliminarz budżetowy na rok 1929—30 po uchwaleniu w Senacie

WARSZAWA, 12.III. Pat. Globalne cyfry preliminarza budżetowego, uchwalonego w dniu wczorajszym na plenarnym posiedzeniu Senatu, przedstawia się jak następuje:

Table with columns: Category (Administration, Przedsiębiorstwa, Monopole, Wydatki), Amount (1,861,172,299, 148,858,410, 902,517,000, 2,912,547,709, 2,735,959,371, 21,887,600, 2,751,846,971)

Nadwyżka więc budżetowa wynosi 154.700.738 złotych. Po potrąceniu 10 proc. na dodatek dla urzędników oraz 18 proc. dla inwalidów nadwyżka netto wynosi 6.700.738 złotych.

Sprawa przekroczeń budżetowych

Posiedzenie sejmowej komisji budżetowej.

WARSZAWA, 12-III. PAT. Posiedzenie sejmowej komisji budżetowej rozpoczęło się dzisiaj o godz. 11 rano pod przewodnictwem pos. Byrki.

Referent pos. Lieberman odczytał pismo nadesłane przez b. ministra skarbu Czechowicza w odpowiedzi na wystosowane doń zapytanie komisji odnoszące się do przedkładanych, które nie pozwoliły przedłożyć Sejmowi projektu ustawy o kredytach dodatkowych. Pismo to brzmi jak następuje:

„Do Sejmowej Komisji Budżetowej. — W odpowiedzi na pytanie, zakomunikowane mi listem Pana Marszałka Sejmu dn. 9 marca, mam zaszczyt przesłać odpis listu mego do Prezesa Rady Ministrów z dn. 12 lutego r. b. List ten, zawierający uzasadnienie podania mego o dymisję, świadczy o stosunku moim do sprawy legalizacji kredytów dodatkowych za rok 1927—28. Wymienione w liście poprzednim podanie moje o dymisję złożone zostało 16 listopada 1928 roku na skutek różnicy zdania, trwającej od dłuższego czasu. Gdy p. premier Bartel uzależnił termin przedłożenia ustawy o dodatkowych kredytach od zamknięcia rachunkowych za rok 1927—28, ja że swej strony jako minister skarbu uważałem za konieczne legalizacji dokonanych wydatków za koniecze, niezależnie od prac nad zamknięciem rachunkowym. Jeżeli komisja budżetowa, a następnie Sejm nie przyjęły do wiadomości oświadczenia p. premiera, to decyzja moja co do dymisji byłaby nieodwołalna, kompromisowe zaś stanowisko Sejmu nie mogło nie wpłynąć na mój stosunek do tej sprawy, a to tembardziej, że w grę wchodziły, jak nadmieniam już w oświadczeniu swem z dn. 8 b. m., poważne względy natury gospodarczej.

(—) Czechowicz — 11 marca 1929 r. Z kolei przystąpiono do przesłuchania prezesa Najwyższej Izby Kontroli p. Wróblewskiego. Pan prezes Wróblewski w zeznaniu swoim przedłożył między innem: wymianę korespondencji pomiędzy Najwyższą Izbą Kontroli państwa a ministrem skarbu, która dotyczyła żądania komunikowania Najwyższej Izbie Kontroli każdego wypadku przekroczenia budżetowego, wraz z podaniem sumy i zarządzenia, na podstawie którego nastąpiło przekroczenie budżetowe. Dalej p. prezes Wróblewski zaznaczył, że wszystkie przekroczenia Najwyższa Izba Kontroli obliczyła na łączną sumę 562 miliony zł. Wreszcie prezes Wróblewski zaznaczył, że Najwyższa Izba Kontroli badała poszczególne pozycje o przekroczeniach budżetowych, a swoje spostrzeżenia i wyniki tych badań spisała w trzech protokołach, które świadczy przedstawia komisji. Z kolei referent i posłowie zadawali szereg pytań, na które prezes Wróblewski odpowiadał.

Po przesłuchaniu prezesa Najwyższej Izby Kontroli referent oświadczył, że prosi o wyznaczenie posiedzenia na następny czwartek po poł. i że na tem posiedzeniu zamierza postawić ostateczne rzeczowe wnioski w sprawie oskarżenia. Zarazem prosi, aby 1) uproszono b. ministra skarbu o udzielenie jeszcze komisji swego pisma o swej dymisji z 16 listopada 1928 r., 2) uproszono p. prezesa Rady Ministrów Bartla o dostarczenie komisji odpisów poszczególnych uchwał Rady Ministrów, na podstawie których nastąpiły przekroczenia budżetowe, wymienione w sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli za rok 1927—28 w łącznej kwocie 562.755.799 złotych.

Po krótkiej dyskusji wnioski te uchwalono większością 14 głosów przeciw 8. Prof. Krzyżanowski zażądał, aby referent uzależnił uchwałę posłowi Downarowiczowi, jako temu, który postawił wniosek o przejście do porządku dziennego. Referent oświadczył gotowość udzielenia aktów każdemu członkowi komisji.

Następne posiedzenie odbędzie się 14 b. m. o godzinie 10 po południu.

Awantury w niemieckim Studzieńcu

BERLIN, 11-III. PAT. W domu poprawczym dla młodocianych przestępców, znajdującym się pod zarządem miasta Berlina, doszło w niedzielę wieczorem do poważnych zaburzeń.

Około 16 wychowanków zaczęło niszczyć urządzenia domu i występować czynnie przeciwko dozorcóm. Wobec tego musiano wezwać na pomoc policję, która aresztowała 5 przywódców wzmiankowanych zamieszek.

Tryumf sportu polskiego w Helsingforsie

W dniu 12 b. m. rozegrany został w Helsingforsie międzynarodowy konkurs skoków, w którym wzięli udział dwaj narciarze polscy Bronisław Czech i Karol Szostak, powracający z narciarskich mistrzostw Finlandji w Lahti. Zawody przyniosły wspaniałe zwycięstwo Bronisławowi Czechowi, naszego najlepszego narciarza, który zajął drugie miejsce, mając jednocześnie najwyższą notę za styl 18.000 punktów. Pierwsze miejsce zajął Waal (Norwegia) notą 149.20 punktów. Drugie—Bronisław Czech (Polska) 149.00 punktów. Karol Szostak zajął 8-me miejsce z notą 136.30. Ogółem startowało 27 zawodników. Licznie zebrana publiczność nagrodziła znakomite wyniki polskich narciarzy długotrwałymi oklaskami. Na zawodach o benci byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz poselstwo polskie z pos. Harwattem na czele.

Złoto w Golfstreamie.

Wyzyskanie siły prądu Golfstreamu jest zagadnieniem pasjonującym uczonych. Profesor Claude poświęcił się tej idei całkowicie i od lat pracuje nad wymyśleniem przyrządów, któreby pozwoliły na użytkowanie tej ogromnej siły. Narazie konkretnymi rezultatami poszczycić się nie może, natomiast uwagę jego zaobserwowała inna sprawa, mianowicie: złoto zawarte w wodzie morskiej.

Jeden metr kubiczny wody zawiera złota wartości około 3 groszy. Otóż Golfstream w przeciągu godziny porusza złota przynajmniej na wartość 1 i pół miljarda złotych!

Ale jak wydobycie złota? Jest ono tak rozproszkowane, tak rzadkie, że eksploatacja nie opłacałaby się w żadnej kalkulacji. Bo wydobycie złota z wody nie jest niemożliwością — jest tylko za drogie. Przy dzisiejszych maszynach i systemach wyłuskaniu z metra kubicznego wychy 3 groszy wyniosłoby kilkadziesiąt złotych — operacja zatem mało lukratywna.

Kąpiący się w oceanie zauważają nieraz, po wyjściu z wody, iż kostium ich ma jakiś złotawy odcień to właśnie to złoto nieuchwytnie.

Są i dziś jeszcze rzeki złotodajne. Dawniej było ich więcej, mityczne złoto runo, po które Jazon z Argonautami taką wyprawę przedsięwziął — było zwyczajną baranią skórą, długo impregnowaną w rzece złotodajnej.

Kto wie czy z czasem nie wynajdą uczeni taniego i praktycznego środka na odbieranie Golfstreamowi jego bogactwa.

Nadzwyczajne zdemaskowanie kobiety-męczennicy.

Kapitan Wiktor Bligit Barker był w Anglii popularną postacią. Słusznego wzrostu dobrze zbudowany, raczej przystojny imponował wszystkim zewnętrzną postacią.

A w rozmowie! A w obcowaniu! Nie było miłszego kompana: zawsze chętny do wypitki, zawsze wesóły, zawsze z zapasem nowych, pikantnych anegdotek — nie dziw, że wszyscy wojskowi za nim przepadali. O strategii dyskutował kapitan z zamiłowaniem: i nie piót wcale od rzeczy, odwrotnie nieraz kuci na cztery nogi pułkownicy i generałowie musieli mu przyznać rację.

I oto okazało się nagle, że kapitan Barker jest kobietą.

A okazało się tak: W jakimś szynku podchocony kapitan potułk lustrą i talarze, a wzmian zapłaty skołał właściciela i kelnerów. Policja interwenjowała, odprowadzono dzielnego wojska do komisariatu, doktor lokałny dał mu jakiś proszek uspokajający-nasenny, poczem rozebrał go i położył do łóżka — wtedy wszystko wyszło na jaw.

W przeciągu paru dni zrekonstruowano życiorys „kapitanowej”. Prawdziwe jej nazwisko miss Smith Adela. Jako pielęgniarka na froncie w czasie wielkiej wojny wyszła zamąż za oficera — Australijczyka. Miała z nim dwoje dzieci, mąż został zabity w 18-tym roku.

Niepodobna dokładnie określić kiedy miss Smith zamieniła się w kapitaną Barkera, w każdym razie nastąpiło to wkrótce; dzieci nazywały ją „papo” i nie przypominają sobie zgoła, by miały matkę.

Miały zato macochę. Smithowa bowiem poślubiła najformalniej w świecie w 23-cim r. pannę Emmę Howard córkę aptekarza. Rodzice i młoda

małżonka byli do ostatniej chwili pełni podziwu dla kapitana, nie chcieli wprost wierzyć, by to rzeczywiście była kobieta. Biedna Emma opowiedziała, że mąż odniósł jakieś straszne rany na wojnie i dlatego... ale potem był mężczyzną w każdym calu.

Lokaj kapitana, stary żołnierz Bigell zarządził, że pan jego gołił się codziennie bardzo skrupulatnie, nieraz widział go z mydłem na twarzy i brzytwą w rękę przed lustrem.

„Kapitanowa” Barker był czynnym członkiem wielu organizacji, między innymi sekretarzem faszystów angielskich, przewodniczył na zebraniach, wygłaszał referaty, szedł na czele w dniu uroczystych pochodów. Nośił też cały sznur odznaczeń: najprzeróżniejsze ordery i gwiazdy.

Obecnie Miss Adela Smith — kapitan Barker siedzi w więzieniu. Jest szczerze przynębiona, zrozpaczona nawet — zlamalam sobie życie, mówi, przez jedno niebaczne posunięcie, przez jedną głupią awanturę. Wszystko teraz stracone!

Rzeczywiście biedna kobieta, co ona w gruncie rzeczy złego zrobiła? Ułożyła sobie życie w sposób, jaki uważała za najwygodniejszy, a prztem nie szkodziła nikomu, wszyscy byli przeciw niej zupełnie zadowoleni.

K...!



Czopki ne- „Varicoi” (z kogutkiem) moroidalne „Varicoi” usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy (żyłaki). Sprzedają apteki i sklepy apteczne.



WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwają „Esencia Chinowa - Chmielowa” i „Mydło Chinowo - Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr 16. 0-2695 Wyzd. Zdr. Publ. Nr 154.

Wydział Powiatowy Sejmiku Wileńsko-Trockiego w Wilnie

Poszukuje lekarzy na Subs, dja do Mejszagoly i Niemenczyzna. Do obowiązków lekarzy subsydiowanych należy praca sanitarna i higieniczna w rejonie, prowadzenie Stacji Ojciek nad Matką i Dzieckiem oraz udzielanie pomocy lekarskiej chorym. Punkty do objęcia od dn. 1-go kwietnia r. b. Warunki do omówienia w Biurze Wydziału Powiatowego, ul. Wileńska 12, dokąd też należy składać oferty.

DOM BANKOWY N. Kleck i J. Lewin Wilno, Wielka 14 — tel. 379 i 952. przyjmuję ubezpieczenia od wylosowania amortyzacyjnego obligacji 4 proc. prem. pożyczki inwast. z r. 1928 mającego się odbyć dnia 1 kwietnia r. b.

PUTTKAMEROWIE.

W czasie wakacji roku 1818 go — pisze Tadeusz Pini we wstępie do lwowskiego wydania „Wszystkich dzieł Adama Mickiewicza” poznał Mickiewicz Marylę Wereszczakównę, córkę nieżyjącego już marszałka powiatu nowogródzkiego, o rok od siebie młodszą, wówczas już narzeczoną za mąż obywatela, a byłego oficera sławnego pułku szwoleżerów, o cztery lata od Mickiewicza starszego, Wawrzyńca Puttkamera.

Jej wdzięk, słodycz, urok jej marzycielskiego usposobienia i wysoka inteligencja zjednały jej serce młodego poety... Przepraszam! Państwo wszyscy doskonale znają całą tę historię. Nie wątpię. Lecz o Mickiewicz i Maryli tak zawsze przyjemnie posłuchacie... Może nie? Tedy opowiadajmy sobie dalej.

Wspólne zabawy we dworze w Tuhanowiczach — dziś już ślad po nim nie pozostał! — wycieczki, przejażdżki po Świątzi, zbliżający młodych ludzi coraz bardziej... aż wreszcie powstała miłość głęboka, potężna, a obopólna — jak zapewnia Pini — i Maryla stała się panią wszystkich spraw, chęci, myśli Mickiewicza. Lecz — lecz rodzina Wereszczaków wytumaczyła pannie, że dla własnego dobra powinna zerwać tę sielanekę i nie myśleć o związku małżeńskim z ubogim poetą; że zerwanie z zamożnym narzeczoną, który mógł i Wereszczakom dać „w interesach”, nie nazbyt tęgi, u n fier coup de main, że wyrażenie się Puttkamera byłoby krokiem nad wyraz nierozważnym. Trafiała ta mowa do przekonania Maryli Wereszczakówny. Zaś rezultatem tego

traktowania było rozstanie się zakochanych...

Napróżd siebie wspomina Co chwila, co godzina... Biegły wody potoku, Pamięć nie w naszej mocy: Już tylko raz, co roku, Około Wielkiejnoy. Jaka grzeszna dziewczyna! Jeszcze co rok wspomina...

My i to doskonale znamy. Jakże nie mielibyśmy znać? W lutym 1821-go roku Maryla Wereszczakówna została panią Puttkamerową. Mickiewicz napisał IV tę część „Dziadów”. Nie byłby ich napisali — jeśli Maryla Wereszczakówna została jego żoną.

Na szczęście — dla polskiej literatury i dla nas, „potomnych” — pozostała Wawrzyńca Puttkamera. Jakże tam „stoi” u Byrona? „Think You if Laura had been Petrarch's wife—He would have written sonnets all his life!” Co ma znaczyć: Czy państwo sądzą, że Petrarka spędziłby życie całe na pisaniu sonetów, jeśli był mężem Laury? Myślę, że nikt tego nie przypuszcza.

Zaś Wawrzyniec Puttkamer, od dawny nam, Polakom, ogromną przysługę przez to, że z rąk swych Maryli Wereszczakówny nie puścił, i sprawiłszy to, że od lat stu każdy, co trzeci, Polak wie pozytywnie i dokumentnie, że kobieta jest „puchem marnym”, czego nikt w Polsce przedtem nawet nie podejrzewał; zaś Wawrzyniec Puttkamer, tak niesłychanie zasłużony około ekspansji i dynamiki naszej literatury — spopularyzował w Polsce po wiek wieków... nazwisko Puttkamerów.

O polskich Puttkamerach mało kto wie; jak to dobrze jak to wiedział nikt. Dopiero Maryla Wereszczakówna uczyniła prezentację.

Wprowadzenie przez nią na słubny kobierzec Wawrzyńca Puttkamera było jakby udzieleniem, konferowaniem Puttkamerom po raz drugi polskiego indygenatu, lub potwierdzeniem, ratyfikowaniem ich doborę, ba, najlepszego polskiego szlachectwa.

Vivant, crescant, floreat! — na polskiej ziemi, w najdłuższe lata. Tymczasem zaś — ponieważ, jak o Mickiewicz i Maryli, tak o Puttkamerach zawsze się słucho za właściwym i tradycyjnym pietyzmem — jak o jakiej „pamiętce narodowej — posłuchajcie proszę, co się o Puttkamerach, protoplastach najdalszych tudzież o bliźszych nas Puttkamerach ale niemieckich — pisało niedawno w powojennem, niezmiernie żywo i wytrwale, nowocześnie i pikantnie prowadzonym czasopiśmie, którego tytuł brzmi „Der Querschnitt”, co ma znaczyć „Cięcie naukos”, co znowuż znaczyć ma: „Świat w przecięciu naukos”.

Współczesny Czarowi — czytamy — książkę (Fürst) Leszek III miał jedenaścioro synów. Pieczętował się Grwem, co go do dziś dnia Puttkamerowie w herbie mają. Pano w Dacji, tj. w teraźniejszej Serbji. Jednemu z jego ośmnastu synów było na imię Jagsa. Ow Jagsa zapoczątkował dynastję Jagsów i któryś z jego potomków pisał się „hrabia Vrs” (co należy wymawiać Wrsz) Vrsowie przesiadli się do Czech. Cała jedna dzielnica Pragi od nich nazwę swoją wzięła. Jeden z Vrsów był „na punkcie” poślubienia Królowej Libuszy lecz ta rozmyśliła się w ostatniej chwili i dawszy od kosza ołbrzymio bogatemu kuzynowi, poślubiła — proszę zgadnąć kogo — ordynarnego chłopca, który na tron czeski wprowadził Przemysławów... Lecz to rzeczy nie należy.

Należy zaś do niej to, że Vrsowie uznawszy rekuzę daną jednemu z nich za despekt wyrządzony całemu rodowi — ostentacyjnie wyprowadził się z Czech. Jedni zawędrowali aż na Pomorze nadbałtyckie, przyczem jeden z Vrsów miał nieszczęście — czy tupe? — wywać na rękę panującego na Pomorzcu władce i trupem go położyć. Ow zawiadką był podobno właśnie praszczurem Puttkamerów. Musiał z Pomorza „wiał” i dopiero jego wnuk zjawia się nad Bałtykiem. Na imię mu było Jesko (Jan). Piastował wysoką godność gdąńskiego wojewody, palatyna (palatyn) i miał być podobno wybitnym politykiem.

Synowie jego byli burgrabiami (Burggrafen) na Schlawe, na Stolpie etc. Od tej właśnie daty mają Gryta w herbie miasta Schlawe, Stolp, Zannow, Rügenwalde. Gryt i Leszka, Vrsów, Jagsy i — Puttkamerów. A nazwisko Puttkamer jest derivatum wyrazu (dobrze nam, Polakom, znanego) p o d k o m o r z y, po niemiecku Unterkammerer, albo Kronkammerer. Był to więc pierwotnie tytuł (dodajmy: w polskiem, nie niemieckim brzmieniu) z którego wyrosło nazwisko o, który się stał nazwiskiem. Puttkamerowie osiedli w granicach byłego Państwa Rosyjskiego, w dawniejszym „Russisch Polen” — dodając autor monograficznego szkicu o Puttkamerach — tytułują się do dziś dnia hrabiami Vrs-Puttkamer.

Wspomniemi Vrsowie ciężkie staczał walki z markgrabi Brandenburgskimi, trzymali się ostro przez czas długi, wreszcie jednak ulegli przemocy i — germanizacji. Słowiański dynastja stał się niemiecką szlachta. Wysoką szlachta niemiecka. Jest to ród hardy i zadzierny, a rodzinne-go zagona trzymają się — pazurami.

Niemniej do tradycji rodowych są przywiązani, bo do powierzchowności fizycznej, są to po większej części rosłe blondyny; jasny kolor włosów przeważa w rodzie starodawnych Vrsów (Wrszów, prawie Warszów, jak wymawiać należy). Wyjątek stanowiła małżonka Żelaznego Kancelarza, Bismarcka, która była nawet silną brunetką. Z dziada — pradziada rólnikami byli lub żołnierzami i do ostatnich czasów stali wiernie przy pługu albo ił też szablę przy boku nosili. W 1914 roku poszło na wojnę do szeregów wojska niemieckiego ani mniej ani więcej tylko 150 Puttkamerów. Poległo dziewiętnastu.

Dworakami byli zawsze nieziemni. Nie dla Puttkamera to była karjera. Puttkamerowie mają twarde kark i nie do rewersów im czołobitnych. Patrjoci jak jeden mąż, mają też i niemał jednolite gusta: polowanie, kobiety, wino i gry hazardowe.

Znany gubernator Kamerunu Jesko von Puttkamer tchnął w swój ród zamiłowanie do wypraw zamorskich i do prac kolonialnych i imprez na wielką skalę. Nie omieszkał też Puttkamerowie poszukać stałych dla siebie siedzib poza granicami Państwa Niemieckiego. Mają swoje gniazda Puttkamerowie: i w Rosji, i w Polsce, i w Austrii i aż w Australji. Jeden z Puttkamerów był niemieckim ministrem oświaty i on to pokosował literę „h” w wyrazach takich jak Tür, jak Tor, jak Tal. Kasata przyjęła się. Dziś już się wyraz Thal pisze Tal i t. p. Wspomniany Jesko v. Puttkamer poczynił sobie w Kamerunie jak pan życia i śmierci „poddanych”. Wieształ murzynów... jak bieliznę na płocie. Spróbowano pociągnąć do odpowiedzialności; odbył się nad nim jakiś nadzwyczajny sąd w Berlinie.

Lecz ktoż Jeskowi von Puttkamer napuł w kasrę! On zaś obraził się. I stanął na czele jakiegoś wielkiego przedsiębiorstwa kolonialnego — angielskiego.

Innym całkiem typem była słynna Maria Magdalena von Puttkamer, wielka poetka, małżonka generała Henryka v. Puttkamera. Prześcignęła ją pod względem sławy poetyckiej małżonka sekretarza stanu Maksymiljana Puttkamera, Alberta von Puttkamera. Wreszcie przez czas dłuższy przebywała w Konstancyopolu niejaką Thea von Puttkamer, też pisząca i drukująca po niemieckich czasopiśmie wiersze świadczące o niemałym talencie poetyckim, widocznie „famiijnym” w rodzie Puttkamerów. Ba, poezje pisuje i drukuje baronowa von Puttkamer, stale mieszkająca w Pradze. Podpisuje się: Nora Hollo Puttkamer.

Pomorscy Puttkamerowie odbywają doroczne zjazdy rodzinne, raz w Berlinie, drugi raz w mieście Stolp. Są to zdeklarowani patrjoci niemieccy, żarliwi nacjonalisci. Przeciwnie bardziej kosmopolityczni „nastawieni” są Puttkamerowie mający rezydencje swoje w Luxemburgu. Zwłaszcza wielkopańsko prezentują się rezydencje w Betten-dorf i w Möstroff. W tej ostatniej miejscowości wyrabia baron Gustaw von Puttkamer szampańskie wino — podobno znakomite. Jest sam wesóły i wytworny jak wino, które fabrykuje. Na firmowej etykiecie figuruje heraldyczny Gryf Puttkamerów, co się nie wszystkim Puttkamerom podoba. To też na rodzinnych przyjęciach u barona Gustawa nie nalewa się inaczej wina jak z butelki szczerle serwetą owiniętej — i nikomu za stołem głupia tam jakaś etykieta humoru nie psuje. Cz. J.

Zebrań wydziału Mleczarskiego Zw. Spółdz. Polsk Oddział w Wilnie.

W poniedziałek odbyło się zebrań wydziału Mleczarskiego Związku Spółdzielni Polskich-oddział w Wilnie, któremu przewodniczył p. Ilnatowicz.

Program dnia przewidywał dwa referaty: p. Kandybo-Ruch mleczarski na Kresach innych dzielnic, i p. Ilnatowicza-Stan i zadania spółdzielni rolniczo-przetwórczych oraz cały szereg drobniejszych spraw bieżących.

Z referatów tych dowiedzieliśmy się, że praca Wil. Oddziału Zw. Sp. Polskich na polu mleczarstwa zapoczątkowana została w 1926 r.

kowości i techniki w istniejących spółdzielniach mleczarskich, wprowadzając jaknajwiększe udoskonalenie.

Biorąc jako zasadę w swojej pracy nie ilość, a jakość spółdzielni, dążyć do wzmocnienia już istniejących. Uposażać wszystkie spółdzielnie w dobrych fachowych kierownikach, nie zaś samouków, jak to było dotychczas w wielu mleczarniach.

Na zakończenie wyrażono życzenie aby praca społeczna prowadzona była wspólnymi siłami drobnego rolnika-ziemiaнина i aby ten ostatni, jako starszy syn tej ziemi był dla drobnego rolnika szczerym i życzliwym opiekunem i doradcą, wskazując lepszą drogę ku jasnej przyszłości.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Dalsze debaty w sprawie memoriału sier gospodarczych. W dniu dzisiejszym odbędzie się w urzędzie wojewódzkim o godz. 19 m. 30 zwołane przez przewodniczącego sekcji ogólnogospodarczej Komitetu Regionalnego prof. Zawadzkiego posiedzenie specjalnej komisji złożonej z przedstawicieli sfer handlu, przemysłu i rzemiosła celem składowania zobrazowania obecnego stanu gospodarczego Wileńszczyzny w związku z danym memoriałem, w którym sferę gospodarczą zwrócić się do rządu o pomoc.

Niezwykłe zajście na ul. Dominikańskiej

Tragicomiczna historia „porwanego” dziecka — powodem zbiegowiska

Wczoraj ulica Dominikańska była terenem naprawdę niezwykłego zajścia. W godzinach rannych do mieszczącej się przy tej ulicy sklepu z galanterią Gierszgora weszła znana mu osobistość p. T. urzędniczka Centralnego Biura Meldunkowego...

Dochodzenie w sprawie mordu pod Druszenikami

Dochodzenie policyjne nie ujawniło jeszcze sprawców ohydnej zbrodni popełnionej we wsi Dubno pod Druszenikami, o czym donosiliśmy onegdaj. W trakcie śledztwa stwierdzono niezbicie, że rodzinę Halków zamordowano w celach rabunkowych.

Mińska

Szpital w Wilnie dla potrzeb miasta. W celu przystosowania szpitali miejskich wyłącznie do potrzeb miasta Magistrat postanowił nie przyjmować zupełnie chorujących z powracającą się w tym szpitalach o dwadzieścia pięć.

Urzędowa

Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

Nabożeństwa

Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

Praca i opieka społeczna

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Wilnie przypomina, że od wkładów za miesiąc luty r. b. nie wpłacających do 20 marca r. b. pobierane będą kary za zwłokę i zaległe wkładki ściągane w drodze egzekucji. Wkładki należy wpłacać do P.K.O. na konto Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia Nr. 9600.

Uniwersytecka

Wykłady prof. Zielińskiego. We czwartek dnia 14 marca przejdzie do naszego miasta prof. Tadeusz Zieliński, zaproszony przez Uniwersytet Stef. Batorego dla wygłoszenia szeregu wykładów z zakresu literatury i kultury antycznej.

Inżynier Edward Missuna. Kawaler Orderu „Polonia Restituta”, Obywatel Ziemi Wileńskiej, Naczelny Dyrektor Towarzystwa Ubezpieczeń „Polonia” w Warszawie, długoletni i oddany pracownik ubezpieczeniowy, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu w dniu 10 marca 1929 r. w Warszawie.

Maluńskie wyjaśnienie

Będąc szczerze wdzięczna p. Piotrowiczowi za miłe słowa o mojej drobności scenicznej, muszę sprostować pewne pojęcie, zmieniające cel, dla którego pisałam te jednoaktówki. Brak odpowiednich rzeczy do grania na teatrach amatorskich, dla młodzieży, kół wiejskich i szkół, zespołów, kursów samokształcenia i t. p. organizacji, były pobudką do namówienia p. L. Chomińskiego, by Teatr Wileński zapoczątkował. Naturalnie że pisząc rzecz o tym charakterze, nie mogłam dać studium psychologii 11 letniego Mickiewicza, ale możliwie prawdziwy obraz z przeszłości poety. A przecież musiał w nim się te cechy objawiać i w tym wieku; z Pamiętników brata wiemy, że był niezwykle żdólny, uczył się bez pracy, on sam wspomina o wrażliwości dziecięcych z obrzędu Dziadów, o wojnie i Napoleonie mówiono dużo koło niego a wiemy jak dzieci się takimi rzeczami przejmują... Zaś osobistym moim wrażliwym jest, że może... fakt, iż się narodził „razem z Panem Jezusem”, mógł kiedyś w chwili przedwigilijnej, wzbudzić takie marzenia u matki i syna.

Uwaga recenzenta do wyjaśnienia

Nie zamierzam wdawać się w polemikę co do celu napisania obrazka p. Hel. Romer, autor sam zazwyczaj lepiej wie, do czego zmierzał. Pozwólę tylko sobie założyć, iż każda rzecz sceniczna powinna dawać wierną psychologię bohaterów, tak jak — w obrazkach historycznych i obyczajowych — powinno być wierne srodowisko i tło. Przecież Gąsiewicza p. Hel. Romer mówiła najautentyczniejszą mową tutejszą z tutejszym akcentem. Niechże więc i Adalek będzie psychologicznie wierny!

Zarządzenie Dyr. Poczty na wypadek powodzi

W związku z możliwie szybkim ruszeniem lodów i spodziewana powodzią Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Wilnie wydała specjalne zarządzenie mające na celu zapewnienie organom ratowniczym szybkie porozumiewanie się z sobą. Zarządzenie to mówi, by nadawane telefonogramy i zgłoszenia obserwatorów rzecznych były załatwiane bezwarunkowo natychmiast. Despeze lub doniesienia osób prywatnych do władz z prośbą o pomoc, załatwiane będą bezpłatnie. Wszelkie uszkodzenia, lub przerwy w komunikacji winny być usuwane ze szczególnym pośpiechem starannością.

Przygotowania przed ruszeniem lodów

Od kilku dni saperzy pracują nad zabezpieczeniem na wypadek powodzi mostku przed Klubem Szlacheckim.

Zebrań i odczyty

Rys historyczny Poznańskiego. We czwartek 14 marca, o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali gimnazjum im. Ad. Mickiewicza drugi z kolei odczyt z cyklu odczytów o Poznaniu, organizowanych staniem O. W. Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Walne zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Wilna

W ubiegły niedzieli odbyło się doroczne walne zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Wilna pod przewodnictwem p. Jana Staniewicza.

Przebieg choroby

Dr. J. Ziemiński. Leczenie kity wrodzonej w poradni przekrwiczonej w Wilnie. 3) Wolne wnioski. Goście mile widziani.

Posiedzenie Kom. W. F. i P. W.

W dniu 14 b. m. odbędzie się posiedzenie Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, a to w celu ostatecznego ustalenia wysokości budżetu na rok 29-30.

Walne zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Wilna

W ubiegły niedzieli odbyło się doroczne walne zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Wilna pod przewodnictwem p. Jana Staniewicza.

Sprawozdanie zarządu na rok 1928

oraz sprawozdanie Komisji rewizyjnej zebranie przyjęło do wiadomości. Ożywił dyskusję wywołał projekt Magistratu o zwiększeniu podatku komunalnego od nieruchomości z 62 proc. do 100 proc.

Uchwalono zwrócić się w tej sprawie z protestem do Rady miejskiej.

Następnie przyjęto do wiadomości szereg spraw o charakterze informacyjnym. W końcu odbyły się wybory członków

Towarzystwo Lniarskie w Wilnie a rolnicy

Od T-wa Lniarskiego w Wilnie otrzymujemy następujące wyjaśnienie: W nr-ze „Słowa” z dnia 29 stycznia rb. ukazał się artykuł p. Tadeusza Ciszewskiego z Mior „Czego oczekuje rolnik od Towarzystwa Lniarskiego”.

Już sam tytuł, świadczący o zainteresowaniu się rolników nowopowstałą organizacją lniarską, utwierdził nas w przekonaniu, iż jest już wielki czas, aby rozpoczęła się wymiana zdań i kontakt pomiędzy sferami zainteresowanych rolników a T-wem Lniarskim, o którym to kontakcie Towarzystwo usilnie zabiega od samej chwili swego powstania.

W myśl tej zasady z radością witamy głos p. Ciszewskiego i sądzimy, że sprawom, poruszonemu w jego artykule, winno być nadane oświetlenie również i ze strony Towarzystwa Lniarskiego.

Zgadzać się w zupełności z teząni, zawartymi w pierwszej połowie artykułu p. Ciszewskiego, — zdania szanownego autora odnośnie do pozostałych spraw podzielić nie możemy.

Zacznijmy od działalności Wydziału Lniarskiego Centrali Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w Wilnie. W miarę posiadanych funduszy i sił swoich pracowników Centrala prowadzi zakup słomy lnianej i surowca, skupując około 1.000 pudów tygodniowo, a że działalność jej dotychczas nie objęła całego terenu produkcji lnu, to wszak, zgodnie z przyszłościem „Kraaków nie odrzuca budowania”.

W pierwszych dniach lutego Centrala wysłała pierwszą partję włókna lnianego do Anglii, przyczem posługiwała się nową polską klasyfikacją gatunków lnu. W miarę rozwoju operacji Centrali kół handlowe odczuwają się z nową nomenklaturą i wtedy dopiero będzie można mówić o powszechnym zaniechaniu klasyfikacji tutejskiej i rosyjskiej odnośnie do polskiego lnu.

Dalej szanowny autor krytycznie ocenia działalność komisji kwalifikacyjnej, przyczem jednak, wydając sąd ujemny, nie zaznaczył się dokładnie z treścią świadectwa kwalifikacyjnego, wydawanego przez komisję. W istocie świadectwo kwalifikacyjne stwierdza tylko typowość roślin i bynajmniej nie opiniuje o sile kiełkowania nasion, z tych roślin otrzymanych, wręcz przeciwnie, na świadectwie kwalifikacyjnym umieszczona jest uwaga: „do niniejszego świadectwa należy zadać warstwiecznia Stacji Oceny Nasion o wartości użytkowej nasienia”.

Sądzimy, że objawy zainteresowania się ze strony rolników Towarzystwem Lniarskim wzmożone są i tem samem stanie się to, do czego dąży zarówno szanowny autor, jak i założyciele Towarzystwa Lniarskiego, a mianowicie, by wpływy rolników — hodowców lnu, pozostały na przyszłość tak, jak i są dotychczas — w Towarzystwie Lniarskim dominującymi. Obecnie z liczby 9 członków Zarządu Towarzystwa — tylko 3 nie są rolnikami z zawodu.

Dla ułatwienia orientacji, zarówno szanownego autora, jak i innych, komunikujemy, iż adres Towarzystwa Lniarskiego poczcie jest dokładnie znany, zaś tym, którzy chcieliby się osobiście do Towarzystwa zgłosić, przypominamy, iż mieści się ono w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 19, w domu Centrali Spółdzielni Rolniczo-Handlowych.

Towarzystwo Lniarskie w Wilnie a rolnicy

Od T-wa Lniarskiego w Wilnie otrzymujemy następujące wyjaśnienie: W nr-ze „Słowa” z dnia 29 stycznia rb. ukazał się artykuł p. Tadeusza Ciszewskiego z Mior „Czego oczekuje rolnik od Towarzystwa Lniarskiego”.

Już sam tytuł, świadczący o zainteresowaniu się rolników nowopowstałą organizacją lniarską, utwierdził nas w przekonaniu, iż jest już wielki czas, aby rozpoczęła się wymiana zdań i kontakt pomiędzy sferami zainteresowanych rolników a T-wem Lniarskim, o którym to kontakcie Towarzystwo usilnie zabiega od samej chwili swego powstania.

W myśl tej zasady z radością witamy głos p. Ciszewskiego i sądzimy, że sprawom, poruszonemu w jego artykule, winno być nadane oświetlenie również i ze strony Towarzystwa Lniarskiego.

Zgadzać się w zupełności z teząni, zawartymi w pierwszej połowie artykułu p. Ciszewskiego, — zdania szanownego autora odnośnie do pozostałych spraw podzielić nie możemy.

Zacznijmy od działalności Wydziału Lniarskiego Centrali Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w Wilnie. W miarę posiadanych funduszy i sił swoich pracowników Centrala prowadzi zakup słomy lnianej i surowca, skupując około 1.000 pudów tygodniowo, a że działalność jej dotychczas nie objęła całego terenu produkcji lnu, to wszak, zgodnie z przyszłościem „Kraaków nie odrzuca budowania”.

W pierwszych dniach lutego Centrala wysłała pierwszą partję włókna lnianego do Anglii, przyczem posługiwała się nową polską klasyfikacją gatunków lnu. W miarę rozwoju operacji Centrali kół handlowe odczuwają się z nową nomenklaturą i wtedy dopiero będzie można mówić o powszechnym zaniechaniu klasyfikacji tutejskiej i rosyjskiej odnośnie do polskiego lnu.

Dalej szanowny autor krytycznie ocenia działalność komisji kwalifikacyjnej, przyczem jednak, wydając sąd ujemny, nie zaznaczył się dokładnie z treścią świadectwa kwalifikacyjnego, wydawanego przez komisję. W istocie świadectwo kwalifikacyjne stwierdza tylko typowość roślin i bynajmniej nie opiniuje o sile kiełkowania nasion, z tych roślin otrzymanych, wręcz przeciwnie, na świadectwie kwalifikacyjnym umieszczona jest uwaga: „do niniejszego świadectwa należy zadać warstwiecznia Stacji Oceny Nasion o wartości użytkowej nasienia”.

Sądzimy, że objawy zainteresowania się ze strony rolników Towarzystwem Lniarskim wzmożone są i tem samem stanie się to, do czego dąży zarówno szanowny autor, jak i założyciele Towarzystwa Lniarskiego, a mianowicie, by wpływy rolników — hodowców lnu, pozostały na przyszłość tak, jak i są dotychczas — w Towarzystwie Lniarskim dominującymi. Obecnie z liczby 9 członków Zarządu Towarzystwa — tylko 3 nie są rolnikami z zawodu.

Dla ułatwienia orientacji, zarówno szanownego autora, jak i innych, komunikujemy, iż adres Towarzystwa Lniarskiego poczcie jest dokładnie znany, zaś tym, którzy chcieliby się osobiście do Towarzystwa zgłosić, przypominamy, iż mieści się ono w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 19, w domu Centrali Spółdzielni Rolniczo-Handlowych.

KRONIKA

ŚRODA 13 1929. Wschód s. g. 5 m. 43. Zach. st. o g. 17 m. 15.

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 12 III. 1929 r.

Ciśnienie średnie w m. 62. Temperatura średnia 2,0 C.

Opad za dobę n. m. Wiatr: Południowo zachodni.

Uwagi: Pochmurno, mgła. Minimum za dobę - 16. Maximum na dobę - 0,0.

Tendencja barometryczna: Stan stały.

NABOŻENSTWA. — Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

URZĘDOWA. — Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

NABOŻENSTWA. — Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

URZĘDOWA. — Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

NABOŻENSTWA. — Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

URZĘDOWA. — Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

NABOŻENSTWA. — Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

URZĘDOWA. — Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

NABOŻENSTWA. — Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

URZĘDOWA. — Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

NABOŻENSTWA. — Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

URZĘDOWA. — Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

NABOŻENSTWA. — Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

URZĘDOWA. — Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

NABOŻENSTWA. — Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

URZĘDOWA. — Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

NABOŻENSTWA. — Nabożeństwo żałobne. Z okazji dnia żałobnego filantropa i nierzównianego działacza społecznego s. p. Józefa Montwiła w poniedziałek 18 marca r. b. o godz. 10-cj r. w kościele św. Trójcy przy ul. Dominikańskiej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego o czym powiadamy Zarząd T-wa Popierania Pracy Społecznej im. S. i J. Montwiła.

URZĘDOWA. — Audjencja w p. wicewojewody St. Kirtkisa. W dniu wczorajszym p. wicewojewoda St. Kirtkisi, zastępujący bawiącego w Warszawie p. wojewodę przyjął p. prezydenta Józefa Folejewskiego w sprawach miasta, następnie przedstawicieli Związku Legionistów pp. Mieszczkowski i Felę w sprawach tego Związku.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi s. p. inżynierowi S. P. Władysławowi Izzyckiemu-Hermanowi, a w szczególności Dr. B. Szniolowski za nadzwyczaj troskliwą opiekę, Wielobnym księzom, Kuratorom, krewnym, Przyjaciółom i znajomym składa serdeczne podziękowanie pograżeni w głębokim smutku RODZINA.

GO SŁYCHAĆ Z KOŚCIEŁEM ŚW. IGNACEGO.

Od lat 4 ch już trwające roboty nad odrestaurowaniem, przerobionej przez Moskali na Klub Oicerski, kościoła św. Ignacego w Wilnie, obiegają obecnie kościoła. Świętynia ta położona przy ul. św. Ignacego, przeznaczona została na kościół garnizonowy dla załogi miejscowej.

Dotychczasowe roboty polegały głównie na usuwaniu szeregu szpeczących gmach przeróbek i przybudówek włącz zaborczych oraz przywracania — w miarę możliwości — świątyni jej dawnego wyglądu. Powia-

damy — w miarę możliwości — dlatego że plany kościoła św. Ignacego nie przechowały się, niestety, o rekonstrukcji więc w całości tego słowa znaczeniu nie może być mowy. Z tem większym zato pietyzmem badany był na początku robót każdy szczegół mający być pomocny, każdy znak w wstępnym gen. Berbeckiego w „D. O. K. murze świadczący o kształtach jego pierwotnych, każdy ślad dawnej świętyni.

Obecny stan robót przedstawia się jak następuje. Dotychczasowy dach płytki urządzony przez zaborców, zastępuje się obecnie wysokim dachem konstrukcyjnym. Wzniesiono już krokwie i więźniana, oraz rozpoczęło krycie go dachówką.

Wewnątrz kościoła wymurowuje się obecnie sklepienie chóru, buduje Mensę wielkiego ołtarza oraz przystąpiono do wznoszenia rusztowania niezbędnego dla wykonania malatur ściennych. Malatury te będą przedstawiały sceny batalistyczne, zaczerpnięte z historii polskiej i gloryfikujące najchwalebniejsze zwycięstwa oręża pol-

skiego. Projekt daje się więc: bitwa pod odrestaurowaniem, przerobionej przez Warną, zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem, Grunwald, Cud nad Wisłą i t. p. W głównym ołtarzu wykonane zostanie wielkie malowidło przedstawiające postać Chrystusa-Króla, uzupełnione do dotu postaciami Królów polskich.

Z innych robót projektowanych obecnie, względnie projektowanych w najbliższym czasie wymienić należy ustawienie dużego krzyża nad frontem świątyni od strony ul. św. Ignacego, oraz mające się



Wygląd obecny kościoła garnizonowego św. Ignacego, w Wilnie.

Zarządzenie Dyr. Poczty na wypadek powodzi

W związku z możliwie szybkim ruszeniem lodów i spodziewana powodzią Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Wilnie wydała specjalne zarządzenie mające na celu zapewnienie organom ratowniczym szybkie porozumiewanie się z sobą. Zarządzenie to mówi, by nadawane telefonogramy i zgłoszenia obserwatorów rzecznych były załatwiane bezwarunkowo natychmiast. Despeze lub doniesienia osób prywatnych do władz z prośbą o pomoc, załatwiane będą bezpłatnie. Wszelkie uszkodzenia, lub przerwy w komunikacji winny być usuwane ze szczególnym pośpiechem starannością.

Przygotowania przed ruszeniem lodów

Od kilku dni saperzy pracują nad zabezpieczeniem na wypadek powodzi mostku przed Klubem Szlacheckim.

Zebrań i odczyty

Rys historyczny Poznańskiego. We czwartek 14 marca, o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali gimnazjum im. Ad. Mickiewicza drugi z kolei odczyt z cyklu odczytów o Poznaniu, organizowanych staniem O. W. Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Walne zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Wilna

W ubiegły niedzieli odbyło się doroczne walne zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Wilna pod przewodnictwem p. Jana Staniewicza.

Przebieg choroby

Dr. J. Ziemiński. Leczenie kity wrodzonej w poradni przekrwiczonej w Wilnie. 3) Wolne wnioski. Goście mile widziani.

Posiedzenie Kom. W. F. i P. W.

W dniu 14 b. m. odbędzie się posiedzenie Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, a to w celu ostatecznego ustalenia wysokości budżetu na rok 29-30.

Walne zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Wilna

W ubiegły niedzieli odbyło się doroczne walne zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Wilna pod przewodnictwem p. Jana Staniewicza.

Sprawozdanie zarządu na rok 1928

oraz sprawozdanie Komisji rewizyjnej zebranie przyjęło do wiadomości. Ożywił dyskusję wywołał projekt Magistratu o zwiększeniu podatku komunalnego od nieruchomości z 62 proc. do 100 proc.

Uchwalono zwrócić się w tej sprawie z protestem do Rady miejskiej.

Następnie przyjęto do wiadomości szereg spraw o charakterze informacyjnym. W końcu odbyły się wybory członków

